

## Biskup przeprasza byłego ministranta molestowanego przez księdza

Biskup opolski Andrzej Czaja skierował list otwarty do byłego ministranta, który w 2012 roku miał być molestowany przez księdza. Odczytał go na antenie radia diecezjalnego. Biskup odniósł się w ten sposób do zarzutów ze strony poszkodowanego, który uważa, że nie usłyszał przeprosin za tę traumatyczną sytuację.

- Gorzkie słowa, jakie Pan skierował wraz z mamą w moją stronę, staram się zrozumieć i odczytuję je jako wyraz ogromnego bólu i cierpienia, i wielkiej traumy, które są pochodną strasznego czynu pedofilii, którego dopuścił się wobec Pana ks. Mariusz - mówi biskup Andrzej Czaja.

- Z całego serca przepraszam Pana, podobnie jak w naszym pierwszym spotkaniu i w liście pasterskim, za to, czego dopuścił się wobec Pana ks. Mariusz. Przepraszam za wielką krzywdę, którą Panu wyrządził, dopuszczając się przestępstwa pedofilii.

Jednocześnie biskup podkreślił gotowość spotkania się z byłym ministrantem i jego matką. Do takiego spotkania miało niedawno dojść, ale - jak utrzymuje ordynariusz diecezji pokrzywdzony mężczyzna odwołał je.

Sprawa molestowania dotyczy roku 2012. Były już wikariusz miał wówczas molestować nastoletniego ministranta. W Sądzie Rejonowym w Strzelcach Opolskich toczy się sprawa karna byłego już księdza Mariusza K.